

Ariel Falkiewicz

Zakład ubezpieczeń a klauzula antykumulacyjna w procesie karnym (art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k.)

Znaczenie i obecność zakładu ubezpieczeń w procesie karnym polega nie tylko na wykonywaniu praw pokrzywdzonego w ramach samego procesu (art. 49 § 3 k.p.k.). Nierzadko zdarza się, że równoległe z procesem karnym toczy się postępowanie likwidacyjne prowadzone przez zakład ubezpieczeń lub postępowanie cywilne, w ramach którego pokrzywdzony (w wypadku komunikacyjnym) dochodzi od zakładu ubezpieczeń roszczeń o charakterze *stricte* cywilnym (np. zadośćuczynienia, odszkodowania czy renty). Bardzo często, w ramach takich postępowań, dojść może do zawarcia ugody pomiędzy pokrzywdzonym a zakładem ubezpieczeń, w której ten pierwszy – uzyskując określoną kwotę na podstawie takiej ugody – zrzeknie się dalszych roszczeń wynikających z wypadku komunikacyjnego. Pojawia się wówczas pytanie o wpływ takiego zakończenia sporu – pomiędzy zakładem ubezpieczeń a pokrzywdzonym – na przebiegu procesu karnego, gdzie oskarżonym pozostaje sprawca wypadku, w jego dacie będący stroną obowiązkowej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Kluczowym unormowaniem wydaje się tutaj być art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k., jednak już pobieżna analiza orzecznictwa, dotyczącego stosowania tego przepisu, nasuwa wiele wątpliwości interpretacyjnych. W artykule przedstawione zostaną najważniejsze problemy z tym związane, jak również propozycje interpretacyjne i postulaty *de lege ferenda*.

Słowa kluczowe: klauzula antykumulacyjna, zakład ubezpieczeń, proces karny, zadośćuczynienie w procesie karnym, środek kompensacyjny.

1. Uwagi wstępne

Klauzula antykumulacyjna w postępowaniu karnym została wprowadzona do polskiego systemu prawnego w 2003 r.¹, a więc kilka lat po wejściu w życie kodeksu postępowania karnego z 1997 r.² Zgodnie z brzmieniem obowiązującego wówczas art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. „*Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono (...)*”. Istotą takiego unormowania było dążenie do zapobieżenia multiplikacji rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym w obro-

¹ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155).

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm. (dalej jako: „k.p.k.”)).

cie prawnym³. W związku z nowelizacją k.p.k. z dnia 20 lutego 2015 r.⁴ i likwidacją instytucji powództwa adhezyjnego znowelizowano brzmienie art. 415 k.p.k. Wymienioną wyżej nowelizacją uchylono art. 415 § 5 k.p.k., jednak nie doszło do derogacji normy prawnej, a jedynie do przeniesienia przepisu do innej jednostki redakcyjnej (§ 1) nowelizowanego artykułu. Obecne brzmienie art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. jest tożsame z brzmieniem dawnego art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. Nie ulega więc wątpliwości, że dorobek doktryny i orzecznictwa sprzed 1 lipca 2015 r. w tym zakresie pozostaje aktualny.

2. Tożsamość podmiotowa i problemy interpretacyjne

Na tle stosowania klauzuli antykumulacyjnej – pomimo relatywnie krótkiego okresu jej obowiązywania w polskim systemie prawnym – wyróżnić można kilka problemów, nie tylko o charakterze teoretycznym, ale też praktycznym⁵. Problemem o charakterze zasadniczym – zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie – wydaje się być kwestia tożsamości podmiotowej. Kwestia ta wymaga odpowiedzi na pytanie: czy do zastosowania normy z art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. wystarczające jest, aby roszczenie (wynikające z popełnienia przestępstwa) było przedmiotem innego postępowania lub o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono, niezależnie od tego, który podmiot został zobowiązany do zaspokojenia roszczenia? Odpowiedź twierdząca oznacza, że brak tożsamości podmiotowej nie wyklucza stosowania normy wynikającej z art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. Rację ma T. Razowski stwierdzając, że wykładnia językowa wskazanego przepisu nakazuje taki właśnie sposób interpretacji⁶. Taka wykładnia została potwierdzona w wyroku Sądu Najwyższego z 23 listopada 2010 r. (IV KK 282/10), gdzie stwierdzono, że *„wobec treści art. 415 § 5 k.p.k. sąd nie powinien orzekać o środku karnym przewidzianym w art. 46 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zachodzi tożsamość roszczenia, którego dotyczy wnioski o naprawienie szkody z roszczeniem, o którym orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty”*. W stanie faktycznym sprawy nakaz zapłaty (w postępowaniu upominawczym) został orzeczony wobec spółki prawa handlowego, a nie wobec osoby fizycznej. Wyraźne jest zatem odniesienie się do tożsamości roszczenia, a więc podkreślona tutaj została

³ Na takie cele wskazywał już projektodawca w uzasadnieniu do projektu ustawy, gdzie stwierdzono m.in., że *„nowe brzmienie art. 415 jest próbą (...) uporządkowania zagadnienia orzekania o naprawieniu szkody wyrządzonej przez przestępstwo. Przewiduje się przede wszystkim konsekwentny zakaz kumulowania rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym, jeśli odnoszą się do tej samej szkody (krzywdy) (...)”*; zob. [http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/\(\\$vAllByUnid\)/F9B7F06BBDEE80DEC1256B2F0044676D/\\$file/182.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/($vAllByUnid)/F9B7F06BBDEE80DEC1256B2F0044676D/$file/182.pdf) (dostęp: 4.01.2017 r.). Zob. również: P. Gensikowski, „Kumulacja rozstrzygnięć kompensacyjnych w procesie karnym”, *Państwo i Prawo* 2012, z. 11, s. 47–58.

⁴ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 396). Nowelizacja ta weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r.

⁵ Zwracał na to uwagę T. Razowski, „Zakres podmiotowy klauzuli antykumulacyjnej”, *Prokuratura i Prawo* 2011, nr 3, s. 5.

⁶ T. Razowski, op. cit., s. 8–9. Choć jednocześnie stwierdza on, że taka interpretacja *„prowadzi na procesowe manowce”*.

relewantność tożsamości przedmiotowej, a nie podmiotowej⁷. Podobna wykładnia omawianego przepisu wynika, choć jedynie w sposób dorozumiany, z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 5 listopada 2009 r. (III KK 257/09)⁸, gdzie stwierdzono, że w świetle treści art. 415 § 5 *in fine* k.p.k. sąd nie powinien orzekać o środku karnym przewidzianym w art. 46 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zachodzi tożsamość roszczenia, którego dotyczy wnioski o naprawienie szkody z roszczeniem, o którym orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty. Co prawda – jak zauważył T. Razowski⁹ – SN nie wypowiedział się wówczas kategorycznie w tym przedmiocie¹⁰, to jednak odniesienie się przez Sąd Najwyższy do tożsamości roszczenia sugerować może, że w ocenie składu orzekającego nie jest konieczne, aby dla zastosowania klauzuli antykumulacyjnej zachodziła również tożsamość podmiotowa.

Przeciwstawny pogląd, zakładający, że dla możliwości zastosowania klauzuli antykumulacyjnej niezbędne jest zaistnienie zarówno tożsamości przedmiotowej, jak i podmiotowej, wydaje się przeważać w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Tytułem przykładu można wskazać na wyroki z 25 września 2014 r. (III KK 255/14)¹¹ oraz z 7 listopada 2014 r. (IV KK 129/14)¹². Powyższy pogląd został również zaaprobowany w orzecznictwie sądów powszechnych¹³.

Pewną niejasność powoduje sytuacja, w której wobec oskarżonego – jako prezesa zarządu spółki z o.o. – istnieje możliwość wytoczenia powództwa w trybie art. 299 k.s.h. Pomimo, że w takim przypadku nie zachodzi tożsamość podmiotowa (brak jeszcze wytoczonego powództwa w takim trybie, tj. przeciwko osobie fizycznej – oskarżonemu), to przeważa stanowisko, że taki stan powoduje konieczność zastosowania klauzuli antykumulacyjnej. W wyroku z 26 stycznia 2016 r. (V KK 323/15)¹⁴ Sąd Najwyższy stwierdził, że „*wykładnia funkcjonalna art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. (obecnie art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k.) wskazuje, że ratio legis tego przepisu sprowadza się do zapobieżenia funkcjonowaniu w obrocie prawnym tytułów egzekucyjnych wynikających z dochodzenia tego samego roszczenia w postępowaniu karnym i innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. W tym kontekście nie jest zatem celowe nakładanie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. wobec możliwości wyegzek-*

⁷ W stanie faktycznym, będącym tłem dla wydanego judykatur, od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (w której skazany był prezesem zarządu) na rzecz pokrzywdzonego zasądzone zostały niezaskarżonym nakazem zapłaty należności, których zwrot został orzeczony w procesie karnym w ramach obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.). Zob. też głoszę częściowo krytyczną do tego wyroku: M. Siwek, „Glosa do wyroku SN z dnia 23 listopada 2010 r., IV KK 282/10”, LEX/el. 2012.

⁸ LEX nr 550484.

⁹ T. Razowski, op. cit., s. 6.

¹⁰ Stan faktyczny dotyczył zresztą sytuacji, w której zachodziła tożsamość zarówno przedmiotowa, jak i podmiotowa.

¹¹ OSNKW 2015, nr 2, poz. 13.

¹² OSNKW 2015, nr 3, poz. 26.

¹³ Zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 26 czerwca 2013 r. (II AKa 108/13, LEX nr 1350347); wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 maja 2013 r. (II AKa 157/13, LEX nr 1331174).

¹⁴ LEX nr 1970396.

wowania zasądzonego roszczenia z majątku oskarżonego w oparciu o podstawę z art. 299 § 1 k.s.h.”. Podobny pogląd został wyrażony w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego¹⁵ i sądów powszechnych¹⁶.

Wydaje się więc, że dla możliwości zastosowania klauzuli antykumulacyjnej wystarczające jest zaistnienie jedynie możliwości wyegzekwowania świadczenia od sprawcy (osoby fizycznej) na rzecz pokrzywdzonego¹⁷. Jak zauważył SN w przywołanym wyroku z 26 stycznia 2016 r., przemawiają za tym argumenty funkcjonalne.

3. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń

Odpowiedzialność gwarancyjna zakładu ubezpieczeń wobec pokrzywdzonego jest związana z obowiązkiem zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez posiadacza pojazdu mechanicznego¹⁸. Wynikająca zaś z art. 19 u.o.u.o. możliwość dochodzenia roszczeń przez pokrzywdzonego od zakładu ubezpieczeń (tzw. *actio directa*) służyć ma przede wszystkim uproszczeniu i przyspieszeniu kompensacji oraz uniezależnia ją od wypłacalności samego sprawcy¹⁹.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że odpowiedzialność gwarancyjna zakładu ubezpieczeń aktualizuje się najczęściej – z uwagi na obowiązkowy charakter ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego – w przypadku popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (stypizowanego najczęściej w rozdziale XXI kodeksu karnego)²⁰, zwłaszcza wtedy, gdy opiera się ona na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 k.c.)²¹. W tym kontekście ujawnić się mogą problemy interpretacyjne związane ze stosowaniem klauzuli antykumulacyjnej. Możliwe są bowiem sytuacje, w których zakład ubezpieczeń (który przyjął odpowiedzialność za zdarzenie) jeszcze przed wszczęciem lub w toku postępowania karnego zawrze pozasądową lub też sądową ugodę z pokrzywdzo-

¹⁵ Wyrok z 26 lutego 2014 r. (III KK 429/13, LEX nr 1446451).

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 września 2014 r. (II AKa 250/14, LEX nr 1544964); wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 stycznia 2016 r. (II AKa 461/15, LEX nr 2009557); wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 21 czerwca 2016 r. (III K 430/15, LEX nr 2074480).

¹⁷ Z uwagi na odmienną terminologiczną ustawy karnoprosesowej (gdzie używa się pojęcia „pokrzywdzony” – zob. art. 49 § 1 k.p.k.) od terminologii cywilistycznej (gdzie używa się pojęcia „poszkodowany” – zob. np. art. 362 k.c., 444 § 1 k.c.) zasadne wydaje się w opracowaniu o charakterze interdyscyplinarnym używanie jednego pojęcia. W niniejszym artykule będę więc konsekwentnie używał pojęcia „pokrzywdzony”, które, co prawda, nie jest na gruncie ustawy karnoprosesowej synonimem pojęcia „poszkodowany” (zob. np. M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski, „Postępowanie karne w zarysie”, Warszawa 1971, s. 89), jednak ten zabieg terminologiczny uczyni wywód bardziej przejrzystym.

¹⁸ Art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 2060, z późn. zm. (dalej jako: „u.o.u.o.”).

¹⁹ A. Muszyńska, „Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody”, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 335.

²⁰ Co ma związek – o czym była mowa wyżej – z obowiązkowym charakterem tego ubezpieczenia.

²¹ W przypadku zderzenia pojazdów odpowiedzialność opiera się na zasadzie winy (art. 436 § 2 k.c.), co skutkuje – bardzo często – opóźnieniem w przyjęciu odpowiedzialności przez zakłady ubezpieczeń, które ubezpieczały pojazdy uczestniczące w wypadku drogowym.

nym, na mocy której zobowiąże się wypłacić określone świadczenia (zadośćuczynienie, odszkodowanie) na rzecz pokrzywdzonego, z drugiej zaś strony pokrzywdzony rzeknie się w związku z tym dalszych roszczeń wobec zakładu ubezpieczeń, wynikających z zaistniałego zdarzenia wypadkowego.

Pojawia się tutaj problem, jakie znaczenie – dla roszczeń cywilnoprawnych, dochodzonych w procesie karnym wobec oskarżonego – przypisywać należy ugodzie zawartej w opisanym wyżej kształcie? Czy i ewentualnie, jakie znaczenie ma fakt, że zakładowi ubezpieczeń przysługuje wobec oskarżonego roszczenie regresowe, na podstawie art. 43 u.o.u.o.²²? Zagadnienia te rozważymy w kontekście jednego z orzeczeń, które zapadło na tle stosowania przepisu dotyczącego tzw. klauzuli antykumulacyjnej.

4. Postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2014 r.²³

Warto syntetycznie przedstawić stan faktyczny będący tłem wydania omawianego postanowienia. Postępowanie karne dotyczyło przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz art. 178a § 1 k.k. Oskarżony nie tylko umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co było przyczyną wystąpienia u pokrzywdzonej obrażeń skutkujących jej śmiercią, ale prowadził też pojazd mechaniczny pod wpływem środka odurzającego – *tetrahydrokannabinolu*. W toku postępowania karnego (tj. przed jego prawomocnym zakończeniem) zakład ubezpieczeń (z którym skazany wcześniej zawarł obowiązkową umowę ubezpieczenia OC) zawarł – w ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego – pozasądową ugodę z rodzicami zmarłej, którzy wykonywali prawa pokrzywdzonego w toczącym się postępowaniu karnym. Pomimo to, Sąd drugiej instancji utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji w części, w której nakazano skazanemu wypłacić na rzecz rodziców zmarłego pokrzywdzonego kwoty po 5000 zł tytułem zadośćuczynienia (orzeczone na podstawie art. 46 § 1 k.k.). Kasacyjny zarzut naruszenia art. 415 § 5 k.p.k. był w ocenie SN niezasadny z uwagi na to, że nie zachodziła tożsamość podmiotowa roszczenia. Roszczenie, o którym rozstrzygnięto prawomocnie wcześniej w ugodzie pozasądowej, nie jest bowiem tym samym roszczeniem, które zostało zmateralizowane w orzeczeniu obowiązkowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ugoda, co podkreślił SN, została zawarta pomiędzy pokrzywdzonymi a zakładem ubezpieczeń. To zakład ubezpieczeń, a nie oskarżony, naprawił szkodę i wyrównał krzywdę.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianego judykatu stwierdził, że „*Nie jest «innym postępowaniem» w rozumieniu art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. postępowanie likwidacyjne prowadzone przez zakład ubezpieczeń, zaś ugoda zawarta przed ubezpieczycielem nie wypełnia kryteriów kolejnej przestanki zastosowa-*

²² W doktrynie prawa ubezpieczeń instytucję z art. 43 u.o.u.o. określa się mianem regresu nietypowego. Zob np.: J. Misztal-Konecka, „Regres nietypowy w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych”, *Monitor Prawniczy* 2010, nr 15, s. 843; M. Krajewski, „Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego”, *Wolters Kluwer Polska, Warszawa* 2011, s. 530 i n.

²³ OSNKW 2015, nr 3, poz. 26.

nia klauzuli antykumulacyjnej, w postaci «prawomocnego orzeczenia o rozszczeniu», a w konsekwencji, jako decyzja organu pozasądowego, nie powoduje «stanu rzeczy osądzonej»²⁴.

Argumenty wskazane wyżej nie przekonują. Co więcej, opierają się one na fałszywych przesłankach i nie uwzględniają wszystkich istotnych przepisów obowiązujących w polskim systemie prawnym. Dokonując wykładni przepisu art. 415 § 1 k.p.k. należy mieć na uwadze mnogość regulacji dotyczących kompensacji szkody. Warto więc przedstawić szerszy kontekst, uwzględniający nie tylko stan *lex lata*, ale również – wskazywane przez SN w innych judykatach – argumenty funkcjonalne.

5. Tożsamość podmiotowa a instytucja regresu nietypowego (art. 43 u.o.u.o.)

Unormowaniem, które jest kluczowe dla prowadzonych tu rozważań, a które zostało pominięte w postanowieniu SN z 7 listopada 2014 r., jest art. 43 pkt 1–4 u.o.u.o. Zgodnie z tym przepisem zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu²⁵, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1, przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący: wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii (pkt 1); wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa (pkt 2); nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa (pkt 3) lub zbiegł z miejsca zdarzenia (pkt 4).

Z powyższego unormowania wynika wprost, że w stanie faktycznym, będącym tłem dla wydania omawianego postanowienia, osobą odpowiedzialną za wypłatę wszystkich świadczeń na rzecz pokrzywdzonych będzie skazany (z uwagi na skazanie go za przestępstwo stypizowane w art. 178a § 1 k.k.). Z uwagi na brzmienie art. 11 k.p.c. jedynie formalnością będzie uzyskanie przez zakład ubezpieczeń tytułu egzekucyjnego w postaci wyroku zasądającego na jego rzecz zwrot świadczeń wypłaconych pokrzywdzonym na mocy ugody pozasądowej. Odwołując się do argumentów funkcjonalnych, wyrażonych przez SN na tle powództwa na podstawie art. 299 k.s.h., wydaje się, że już sama możliwość uzyskania od skazanego takich świadczeń skutkować musi ko-

²⁴ Podobny pogląd został wyrażony również w postanowieniu SN z 13 lutego 2017 r. (III KK 507/16), LEX nr 2216086.

²⁵ Rozważania zawarte w niniejszym opracowaniu, dotyczące skutków zawarcia ugody pomiędzy poszkodowanym a zakładem ubezpieczeń, można również odnieść do ugody zawartej przez pokrzywdzonego z Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym, mając na uwadze zwłaszcza fakt, że temu drugiemu podmiotowi przysługuje wobec bezpośredniemu sprawcy roszczenie regresowe.

niecznością zastosowania art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. w toku postępowania karnego. Nie ma tutaj przecież znaczenia faktyczna możliwość wyegzekwowania tych świadczeń, a jedynie możliwość wydania prawomocnego orzeczenia zasądzającego od skazanego na rzecz zakładu ubezpieczeń ich zwrot.

6. Ugoda pokrzywdzonego z zakładem ubezpieczeń i jej skutki dla odpowiedzialności cywilnej i karnej sprawcy

Ugoda jest – zgodnie z art. 917 k.c. – umową, na mocy której strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Co istotne, ugoda może zostać zawarta zarówno przed sądem, jak i w trybie pozasądowym. W tym pierwszym przypadku jest ona nie tylko czynnością materialnoprawną, ale również procesową²⁶. Istotną różnicą pomiędzy tymi dwoma rodzajami ugód jest możliwość uzyskania – w przypadku ugody sądowej – tytułu wykonawczego na podstawie art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 13 u.o.u.o. zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń dokonanych w postępowaniu likwidacyjnym, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta²⁷. Ugoda jest więc jedną z czterech podstaw do wypłaty świadczenia przez zakład ubezpieczeń. Jak zauważa M. Serwach: „*W przeważającej większości przypadków ugoda zawierana jest poza procesem, w zasadzie występuje zawsze wtedy, gdzie ubezpieczyciel przyznaje niższe odszkodowanie niż wysokość szkody, a poszkodowany wyraża na to zgodę*”²⁸.

Ugoda pomiędzy zakładem ubezpieczeń a pokrzywdzonymi w niniejszej sprawie nie była więc – jak stwierdził to SN w uzasadnieniu wskazanego wyżej postanowienia SN z 7 listopada 2014 r. (IV k.k. 120/14) – „decyzją zakładu ubezpieczeń”, lecz umową, która jest ze swej istoty konsensualna, obligacyjna, wzajemna i kauzalna²⁹. Pewnym nieporozumieniem semantycznym jest również określanie ugody pozasądowej jako „ugody zawartej przed ubezpieczycielem”. Odróżnić należy wyraźnie decyzję wydaną przez ubezpieczyciela, na podstawie której przyznaje – jednostronnie – określone świadczenie, od dwustronnej umowy, znajdującej podstawę w przepisach kodeksu cywilnego.

²⁶ Pogląd o dualistycznym (tj. zarówno materialnym, jak i procesowym) charakterze ugody sądowej wydaje się przeważać w doktrynie prawa i procesu cywilnego. Zob. w szczególności: J. Lapiere, „Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym”, Warszawa 1968, s. 88 i n.; A. Szpunar, „Z problematyki ugody w prawie cywilnym”, Przegląd Sądowy 1995, nr 9, s. 3. Zob. również uchwałę pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1969 r. (III PZP 43/69), OSNC 1970, nr 3, poz. 40.

²⁷ Dz. U. z 2009 r. Nr 52, poz. 417, z późn. zm.

²⁸ M. Serwach, (w:) Z. Brodecki, M. Serwach (red.), „Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz”, Zakamycze, Kraków 2005, s. 763.

²⁹ M. Pyziak-Szafnicka, w: J. Panowicz-Lipska (red.), „Prawo zobowiązań – część szczegółowa. System Prawa Prywatnego”, t. 8, C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 867–870.

Co prawda, rację należy przyznać Sądowi Najwyższemu, że ugoda pozasądowa (podobnie jak i ugoda sądowa – przyp. AF) pomiędzy zakładem ubezpieczeń a pokrzywdzonym nie powoduje „stanu rzeczy osądzonej” (w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), to jednak zastanowić się należy nad skutkami prawnymi (procesowymi) zawarcia ugody w takiej konfiguracji podmiotowej.

W zakresie ugody sądowej – w ramach procesu cywilnego pomiędzy pokrzywdzonym i zakładem ubezpieczeń – zauważyć należy, że jej zawarcie skutkować będzie umorzeniem postępowania cywilnego (art. 355 § 1 k.p.c.)³⁰. Jakkolwiek umorzenie postępowania cywilnego w związku z zawarciem ugody sądowej nie materializuje przesłanki odrzucenia pozwu opartej na *res iudicata*, to jednak praktycznie czyni to niemożliwym dochodzenie dalszych roszczeń przez pokrzywdzonego od zakładu ubezpieczeń³¹.

Skutki zawarcia ugody pozasądowej dla procesu cywilnego nie są, jak uważa J. Naworski, analogiczne jak w przypadku zawarcia ugody sądowej. Osoba, która zaspokoiła roszczenie na podstawie ugody pozasądowej nie może – w przypadku wytoczenia powództwa przez drugą stronę ugody – powoływać się na zarzut *res transacta*³². W każdym postępowaniu możliwe jest jej skuteczne podważenie na podstawie art. 189 k.p.c. Samo zawarcie ugody pozasądowej w toku procesu cywilnego nie skutkuje zaś automatycznym jego umorzeniem. W tym zakresie konieczne jest oświadczenie procesowe o cofnięciu powództwa przez stronę powodową (art. 203 § 1–4 k.p.c.)³³. Nie może jednak budzić wątpliwości stanowisko, że pomimo braku takiego oświadczenia zawarcie ugody pozasądowej ma wpływ na treść merytorycznego rozstrzygnięcia. Jeżeli ugoda pozasądowa zawiera postanowienie o zrzeczeniu się przez pokrzywdzonego roszczeń wobec pozwanego, to niewątpliwie powództwo powinno zostać oddalone³⁴.

Wszystkie powyższe uwagi dotyczyły sytuacji, w której stronami ugody (i procesu cywilnego) są zakład ubezpieczeń i pokrzywdzony. Warto wrócić do rozważań zasadniczych i do kwestii umiejscowienia w nich sprawcy wypadku komunikacyjnego (oskarżonego, a później skazanego).

W wyroku z 19 października 2011 r. (II CSK 86/11)³⁵ Sąd Najwyższy stwierdził, że cofnięcie przez poszkodowanego pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia w sprawie przeciwko ubezpieczycielowi o odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym – po zawarciu z nim ugody sądowej – nie oznacza zrzeczenia się roszczenia także w stosunku do sprawcy

³⁰ J. Lapiere, „Ugoda sądowa...”, s. 93.

³¹ Oczywiście jest to uzależnione od treści zawartej ugody sądowej, choć najczęściej tego rodzaju ugody zawierają postanowienie o zrzeczeniu się dalszych roszczeń przez pokrzywdzonego. W przypadku wytoczenia przez pokrzywdzonego powództwa przeciwko zakładowi ubezpieczeń sąd powinien – uwzględniając zarzut *res transacta* (powagi rzeczy ugodzonej) – rozpoznać merytorycznie spór i oddalić powództwo, zob. T. Wojciechowski, „Charakter prawny ugody sądowej”, *Przegląd Sądowy* 2001, nr 6, s. 68.

³² J. Naworski, „Ugoda pozasądowa – zagadnienia wybrane”, *Przegląd Prawa Handlowego* 2005, nr 4, s. 18.

³³ D. Dulęba, „Ugoda w polskim prawie cywilnym”, LexisNexis, Warszawa 2012, s. 235–239.

³⁴ Z wyłączeniem sytuacji, w których osobie występującej z powództwem uda się wykazać skuteczne uchYLENIE się od skutków prawnych zawartej uprzednio ugody.

³⁵ LEX nr1096037.

szkody (ubezpieczonego), jednakże roszczenie to wygasa, jeżeli ubezpieczyciel, wykonując ugodę, spełnił świadczenie w całości³⁶. Stan faktyczny sprawy nie dotyczył, co prawda, wypadku komunikacyjnego (i obowiązkowego ubezpieczenia OC), a postrzelenia osoby podczas polowania i zawartej przez sprawcę zdarzenia dobrowolnej umowy OC w życiu prywatnym, to jednak myśl wyrażona w uzasadnieniu wyroku ma walor ogólny, skoro możliwość dochodzenia zwrotu od ubezpieczyciela wypłaconych przez ubezpieczonego kwot zasądzonych wyrokiem sądu w postępowaniu cywilnym – w przypadku ubezpieczenia dobrowolnego – znajduje podstawę w przepisie art. 822 § 1 k.c.

Powyższe argumenty dotyczą, rzecz jasna, dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym, jednak uzasadniają one stanowisko, zgodnie z którym – na podstawie art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. – nie jest możliwe nałożenie na skazanego obowiązków kompensacyjnych w przypadku uprzednio zawartej ugody pomiędzy pokrzywdzonym a zakładem ubezpieczeń. Dotyczy to bezspornie sytuacji, w której zakładowi ubezpieczeń przysługuje regres do sprawcy (na podstawie art. 43 u.o.u.o.), gdyż w takiej sytuacji – co wykazano wyżej – zachodzi zarówno tożsamość podmiotowa, jak i przedmiotowa roszczenia. To sprawca zdarzenia będzie ostatecznie odpowiedzialny za wszystkie wypłacone pokrzywdzonemu świadczenia o charakterze cywilnym.

Szerszego uzasadnienia wymaga jednak sytuacja, w której zakładowi ubezpieczeń – na podstawie art. 43 u.o.u.o. – regres nie przysługuje, a zawarta została ugoda (sądowa lub pozasądowa), na mocy której zakład ubezpieczeń wypłacił ustalone w niej świadczenia, a pokrzywdzony zrzekł się wszelkich roszczeń (założmy, że jedynie wobec zakładu ubezpieczeń). W takim przypadku, przyjmując za trafny pogląd o bezzasadności wytoczenia powództwa cywilnego przeciwko sprawcy zdarzenia (na podstawie argumentów wyrażonych w uzasadnieniu do wyroku SN z 19 października 2011 r.) należy również opowiedzieć się za wyłączeniem możliwości dochodzenia przez pokrzywdzonego roszczeń cywilnoprawnych od sprawcy zdarzenia w postępowaniu karnym. O ile wykładnia językowa nie może prowadzić do wniosku, że o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono (ugoda sądowa nie może wywołać skutku *res iudicata*, zaś ugoda pozasądowa nawet skutku *res transacta*), o tyle można stwierdzić, że względu funkcjonalne prowadzić powinny do interpretacji normy wynikającej z art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k., wykluczającej taką kumulację rozstrzygnięć.

Nie można gubić z pola widzenia aktualnej i – jak się wydaje – dominującej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego i sądów powszechnych³⁷, dotyczącej możliwości regresu przysługującego skazanemu do zakładu ubezpieczeń (z którym

³⁶ Zob. głosy aprobujące: G. Wolak, „Glosa do wyroku SN z 19.10.2011 r., II CSK 86/11”, *Kwartalnik KSiP* 2013, z. 2, s. 99 i n.; M. Fras, „Glosa do wyroku SN z 19 października 2011 r., II CSK 86/11”, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 2012, nr 7, s. 30 i n. oraz głosę krytyczną: M. Krajewski, „Glosa do wyroku SN z 19 października 2011 r., II CSK 86/11 w sprawie wpływu ugody pomiędzy ubezpieczycielem a poszkodowanym na odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody”, *Prawo Asekuracyjne* 2012, nr 3, s. 89.

³⁷ Autor zdaje sobie sprawę, że użycie określenia „dominującej linii orzeczniczej SN” (w przypadku istnienia *de facto* jednego relewantnego orzeczenia) może wydawać się nadużyciem,

miał on w dacie wypadku komunikacyjnego zawartą umowę ubezpieczenia OC), dotyczącego świadczeń wypłaconych przez niego na mocy wyroku sądu karnego. W uchwale z 13 lipca 2011 r. (III CZP 31/11) Sąd Najwyższy stwierdził, że „sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt 5 k.k.), może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego”³⁸. Podobny pogląd wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 12 grudnia 2014 r. (I ACa 571/14)³⁹. Jeżeli uznać powyższe judykaty za reprezentatywne i najbardziej aktualne, to oznacza, że w przypadku zawarcia ugody (zarówno pozasądowej, jak i sądowej) z pokrzywdzonym zakład ubezpieczeń dalej pozostawałby w stanie niepewności co do zakresu swojej odpowiedzialności. Wyłączenie stosowania klauzuli antykumulacyjnej w postępowaniu karnym, w przypadku uprzednio zawartej ugody pomiędzy zakładem ubezpieczeń a pokrzywdzonym, oznaczałoby w dalszej perspektywie „rozszerzoną” odpowiedzialność cywilną zakładu ubezpieczeń. W takiej sytuacji, gdyby przyjąć ten pogląd za trafny, zakłady ubezpieczeń nie byłyby zainteresowane zawieraniem ugód (zarówno sądowych, jak i pozasądowych) z poszkodowanymi z uwagi na ich ewentualną dalszą odpowiedzialność wobec sprawcy zdarzenia (który również wypłacił – lub też wypłaci – tym samym pokrzywdzonym określone świadczenia na mocy wyroku sądu karnego).

Wydaje się, że stanowisko wyrażone w uchwale SN z 20 czerwca 2000 r. (I KZP/00)⁴⁰ straciło więc na aktualności. W jej uzasadnieniu stwierdzono, że: „Korzystanie przez sprawcę przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza ani nakazu orzeczenia obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.), ani możliwości orzeczenia zamiast tego obowiązku – nawiązki określonej w art. 46 § 2 k.k.”. Warto zauważyć, że pogląd ten został wypowiedziany jeszcze przed wprowadzeniem przepisu art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. i w dacie wydania tej uchwały nie istniała żadna norma prawna zakazująca kumulacji rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym. Niewątpliwie pojawienie się takiej normy oraz przyjęcie za słuszną wskazanej linii orzeczniczej sądów cywilnych nakazuje inne spojrzenie na kwestie rozstrzygnięć o charakterze kompensacyjnym w procesie karnym.

jednak przyjmuje, że tak w istocie jest, zastrzegając jednocześnie, że wysuwa w tym zakresie – w podsumowaniu – postulat *de lege ferenda*.

³⁸ OSNC 2012, nr 3, poz. 29.

³⁹ LEX nr 1621016.

⁴⁰ OSNKW 2000, nr 7–8, poz. 55.

7. Podsumowanie

W oparciu o powyższe rozważania można dojść do konkluzji, że nie sposób jest jednoznacznie wskazać, jakie kryteria winny przemawiać za możliwością (a w zasadzie koniecznością) zastosowania przepisu art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. Kwestia trudno do rozważenia *in concreto* ustalenia, czy zachodzi tożsamość podmiotowa i przedmiotowa roszczenia wynika przede wszystkim z mało precyzyjnego wskazania, jakie kryteria tożsamości podmiotowej i przedmiotowej należy, zgodnie z tym przepisem, przyjąć⁴¹. Trudno taką sytuację uznać za właściwą i pożądaną. Niemniej przedmiotem rozważań zawartych w niniejszym artykule była przede wszystkim sytuacja, w której istotną rolę – w kontekście kompensacji szkody – odgrywa zakład ubezpieczeń.

Istnienie regresu ubezpieczyciela do sprawcy wypadku komunikacyjnego (oskarżonego w procesie karnym), wydaje się być przesądzającym argumentem na rzecz przyjęcia tożsamości przedmiotowej i podmiotowej roszczenia, w rozumieniu art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. Konsekwencją takiego stanu rzeczy winna być każdorazowa weryfikacja przez sąd, na etapie jurysdykcyjnym procesu karnego, czy ugoda pozasądowa pomiędzy pokrzywdzonym a zakładem ubezpieczeń została zawarta lub czy toczy się (lub zakończyło się prawomocnie) postępowanie cywilne pomiędzy tymi podmiotami.

W przypadku nieistnienia regresu ubezpieczyciela do sprawcy zdarzenia (na podstawie art. 43 u.o.u.o.) zastosowanie art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. może być uzasadnione względami o charakterze systemowym. Wspomniana na początku nowela kodeksu karnego z 20 lutego 2015 r. wprowadziła istotne zmiany w zakresie środków kompensacyjnych poprzez ograniczenie możliwości orzeczenia zadośćuczynienia, nawiązki i obowiązku naprawienia szkody w ramach środka karnego⁴². Środki te mogą być orzekane, jednak ich związek z kompensacją szkody został podkreślony poprzez dodanie nowego rozdziału Va zatytułowanego „Przepadek i środki kompensacyjne”. W piśmiennictwie podkreśla się, że powyższa nowelizacja miała na celu przesądzenie cywilnoprawnego charakteru wspomnianych instytucji⁴³, co nie może pozostawać bez wpływu na wykładnię innych unormowań, pozostających na styku prawa karnego i cywilnego.

W związku z powyższym, w tym istotnym z punktu widzenia niniejszego opracowania aspekcie, wydaje się zasadny postulat nowelizacji przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, które wprost

⁴¹ Abstrahując od kwestii podstawowej, tj. czy przepis ten dla swojego zastosowania wymaga również tożsamości podmiotowej roszczenia, co nie wynika z jego językowej wykładni. Nie jest to takie oczywiste. Na potrzeby niniejszego artykułu autor przyjął niejako za punkt wyjścia pogląd, że taka tożsamość powinna *in abstracto* zachodzić, zaś w konkretnym procesie karnym konieczne jest ustalenie *in concreto*, czy taka tożsamość zachodzi. Problematyka ta przekracza jednak ramy niniejszego artykułu.

⁴² Szerzej: R. Kubiak, „Środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia – art. 46 k.k. po nowelizacji z 2015 r.”, *Prawo Asekuracyjne* 2016, nr 1, s. 55–68.

⁴³ M. Iwański, M. Jakubowski, K. Pałka, w: W. Wróbel (red.), „Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz”, *Krakowski Instytut Prawa Karnego*, Kraków 2015, s. 181.

– a nie zgodnie z orzecznictwem sądowym – powinny stanowić podstawę do dochodzenia przez skazanego od zakładu ubezpieczeń zwrotu wypłaconych przez sprawcę (na mocy wyroku sądu karnego) świadczeń o charakterze kompensacyjnym. Rzecz bowiem nie w tym, że żaden przepis u.o.u.o. takiej odpowiedzialności nie wyklucza⁴⁴, ale w tym, że musi istnieć jasna i precyzyjna podstawa do wysuwania takich roszczeń wobec zakładu ubezpieczeń.

W przypadku braku takiej nowelizacji lub w jej uzupełnieniu warto rozważyć nowelizację art. 46 i 47 k.k. (i innych przepisów umożliwiających nakładanie na sprawcę obowiązków kompensacyjnych w ramach procesu karnego) w kierunku wyłączającym ich stosowanie w przypadku sprawcy, który w dacie zdarzenia był stroną – jako posiadacz pojazdu mechanicznego – obowiązkowej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej⁴⁵. Byłaby to naturalna konsekwencja przyjętego przez ustawodawcę założenia o *stricte* cywilnoprawnym charakterze środków kompensacyjnych, orzekanych w ramach postępowania karnego. Z pewnością pomogłoby to również uniknąć przeciążenia wydziałów cywilnych sprawami, w których sprawcy wypadków komunikacyjnych dochodzą od zakładów ubezpieczeń kwot wypłaconych pokrzywdzonym w ramach nałożonych – w ramach zakończonego prawomocnie procesu karnego – środków kompensacyjnych w postaci np. zadośćuczynienia czy też nawiązki.

dr Ariel Falkiewicz

adwokat w Izbie Adwokackiej w Warszawie

Bibliografia

- Brodecki Z. (red.), M. Serwach (red.), „Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz”, Zakamycze, Kraków 2005.
- Dulęba D., „Ugoda w polskim prawie cywilnym”, LexisNexis, Warszawa 2012.
- Fras M., „Glosa do wyroku SN z 19 października 2011 r., II CSK 86/11”, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2012, nr 7.
- Gensikowski P., „Kumulacja rozstrzygnięć kompensacyjnych w procesie karnym”, Państwo i Prawo 2012, nr 11.
- Iwański M., M. Jakubowski, K. Pałka, w: W. Wróbel (red.), „Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz”, Krakowski Instytut Prawa Karnego, Kraków 2015.
- Kornaszewska J., „Glosa do uchwały SN z 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11”, Palestra 2013, nr 7–8.

⁴⁴ Jak wskazuje J. Kornaszewska w głosie do uchwały SN z 31 lipca 2011 r.; zob. J. Kornaszewska, „Glosa do uchwały SN z 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11”, Palestra 2013, nr 7–8, s. 190.

⁴⁵ Nie jest to postulat nowy. W prezydenckim projekcie ustawy zmieniającej kodeks karny (z 2002 r.) w art. 46 k.k. umieszczono § 3, który wyłączał możliwość nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody lub wypłaty zadośćuczynienia, jeżeli zakład ubezpieczeń zobowiązany był pokryć szkodę wyrządzoną przestępstwem. W uzasadnieniu do projektu wskazano jedynie lakonicznie, że taką zmianę uzasadniają „względny procesowy”. Brzmienie tego przepisu było wysoce niefortunne, gdyż nie wynikało z niego, o jaki zakład ubezpieczeń (i jakie ubezpieczenie chodzi), co mogłoby prowadzić do sytuacji wyłączenia stosowania art. 46 § 1 k.k. w przypadku pokrzywdzonych, którzy w dacie szkody byli stroną dobrowolnej umowy NNW. W istocie więc takie brzmienie mogłoby premiować sprawców, którzy np. dopuścili się pobicia osoby, która w dacie pobicia była stroną umowy ubezpieczenia NNW.

- Krajewski M., „Glosa do wyroku SN z 19 października 2011 r., II CSK 86/11 w sprawie wpływu ugody między ubezpieczycielem a poszkodowanym na odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody”, *Prawo Asekuracyjne* 2012, nr 3.
- Krajewski M., „Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego”, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Kubiak R., „Środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia – art. 46 k.k. po nowelizacji z 2015 r.”, *Prawo Asekuracyjne* 2016, nr 1.
- Lapierre J., „Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym”, Warszawa 1968.
- Miształ-Konecka J., „Regres nietypowy w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych”, *Monitor Prawniczy* 2010, nr 15.
- Muszyńska A., „Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody”, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Naworski J., „Ugoda pozasądowa – zagadnienia wybrane”, *Przegląd Prawa Handlowego* 2005, nr 4.
- Pyziak-Szafnicka M., w: J. Panowicz-Lipska (red.), „Prawo zobowiązań – część szczegółowa. System Prawa Prywatnego”, t. 8, Warszawa 2004.
- Razowski T., „Zakres podmiotowy klauzuli antykumulacyjnej”, *Prokuratura i Prawo* 2011, nr 3.
- Siewierski M., J. Tylman, M. Olszewski, „Postępowanie karne w zarysie”, Warszawa 1971.
- Siwek M., „Glosa do wyroku SN z 23 listopada 2010 r., IV KK 282/10”, *Lex/el.* 2012.
- Szpunar A., „Z problematyki ugody w prawie cywilnym”, *Przegląd Sądowy* 1995, nr 9.
- Wojciechowski T., „Charakter prawny ugody sądowej”, *Przegląd Sądowy* 2001, nr 6.
- Wolak G., „Glosa do wyroku SN z 19.10.2011 r., II CSK 86/11”, *Kwartalnik KSiP* 2013, z. 2.

Insurance Company and the Anti-cumulative Clause in Criminal Proceedings (Art. 415 § 1 Sent. 2 of Criminal Procedure Code)

The importance and presence of the insurance company in a criminal trial manifest themselves not only through the execution of the victim's rights within the trial itself (art. 49, par. 3 of Criminal Procedure Code). It frequently happens that – parallel to the criminal proceedings – either a liquidation procedure held by the insurance company is pending, or a civil procedure takes place, in which the victim (of a traffic accident) lays claim to compensation of strictly civil nature from the insurance company (e.g. punitive damage, amends or disability pension). Within the abovementioned procedures, the victim and the insurance company often arrive at an agreement in which the former resigns from all his or her claims resulting from of the traffic accident, having received a particular amount of money. On such an occasion, the question arises about the impact that such an outcome of the dispute between the victim and the insurance company may have on the course of the criminal trial, where the accident perpetrator who was a party of the compulsory motor liability insurance contract on the day of the event remains the defendant. It seems that art. 415, par. 1, sentence 2 of Criminal Procedure Code is of key importance here. However, even a cursory analysis of the case law regarding the application of this regulation elicits many doubts as to its interpretation. In this paper, the main problems connected to it have been discussed. Moreover, several propositions of interpretation as well as postulates *de lege ferenda* have been put forward.

Keywords: anti-cumulative clause, insurance company, criminal proceedings, compensation in criminal proceedings, compensatory measure.